



U Świętego Michała

miestecznik parafii św. Michała Archanioła w Skizyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

25 sierpnia 2019 * nr 8 (155) rok XIV



Odpust ku czci św. Wawrzyńca

11 sierpnia br. odbył się Odpust ku czci św. Wawrzyńca. Przybyli pielgrzymi z Wodzisławia Śl. w ślubowanej przed wiekami pielgrzymce. 52 pielgrzymów przybyło pieszo, z niesioną przez Mężczyzn Świętego Józefa figurą Chrystusa Starośliwego. Na trasie zostali ugośczeni już po raz 35 przez państwa Edytę i Stanisława Marcol z ulicy Leśnej 28.

Kolejna grupa pielgrzymów dojechała specjalnie zamówionym autokarem, oraz własnymi samochodami. Dodać należy, że oprócz pielgrzymów z Wodzisławia Śl., przybyli też licznie pielgrzymi z innych parafii.

Sumistą i kaznodzieją odpustowym był pochodzący z naszej parafii ks. Tomasz Wysłucha, obecnie posługujący w parafii św. Barbary w Chorzowie. Mszę Świętą celebrował także przybyły z pielgrzymami ks. Krzysztof Patas – wodzisławski wikariusz oraz skrzyszowski proboszcz – ks. Witold Tatarczyk. Sumę uświetniła obecność pocztów sztandarowych z Wodzisławia i Skrzyszowa, panie w strojach ludowych, strażacy oraz chór *Absolwent* – za co im wielka wdzięczność.

Po sumie, dla wszystkich pielgrzymów był tradycyjny poczęstunek kołoczem, ofiarowanym jak zawsze przez państwa Marię i Jana Klapuch. A swoją pomocą przy obsłudze pielgrzymów służył nasz parafialny Zespół Charytatywny.

Naprawdę wielu pielgrzymów wyrażało swój podziw i uznanie dla naszej parafii za piękno kościoła i przyległych terenów.

Ciekawa jest historia i zaangażowanie niektórych pielgrzymów. Wśród nich jest pani, która urodziła się w okolicach Radomia w parafii św. Wawrzyńca. Jako dziewczynka przyjechała z rodzicami do Wodzisławia i co roku pielgrzymowała do Skrzyszowa. Od kilku lat mieszka w Rybniku, ale w sobotę przed naszym odpustem przyjeżdża do Wodzisławia, by rano wyruszyć pieszo do Skrzyszowa. Jeszcze inna osoba przez kilkanaście lat mieszkała w Izraelu, ale co roku przyjeżdżała na nasz odpust.

Jest wśród nas niemało ludzi żywej wiary. I tak trzymać!

ks. W. T.





Pielgrzymka kobiet i dziewcząt do Piekar Śląskich

18 sierpnia br. odbyła się kolejna Pielgrzymka kobiet i dziewcząt do Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich. I tym razem również wśród rzesz pątniczek nie zabrakło pielgrzymów ze Skrzyszowa. Wśród skrzyszowskich pątników byli zarówno tacy, którzy na Wzgórze Kalwaryjskie dotarli własnymi środkami transportu, jak i te pątniczki, które ze Skrzyszowa wyruszyły o 6.00 rano autokarem.

Po krótkiej modlitwie i błogosławieństwie udzielonym przez ks. Grzegorza Kuczę, ponad 40 parafianek, z uśmiechem na twarzy i radością w sercu, ruszyło na spotkanie z Matką Bożą. Modlitwa oraz życzliwe rozmowy, a także dobra pogoda i dobry nastrój towarzyszył każdej pątniczce. A w Piekarach czas oczekiwania na przybycie procesji z obrazem Ukochanej Matki oraz Mszę Świętą poprzedziły śpiewy *Godzinek*, a następnie modlitwa różańcowa. Istniała również możliwość pojednania się z Bogiem w Sakramencie Pokuty. Każdy indywidualnie, wg własnych potrzeb, wypełnił czas oczekiwania na Eucharystię. Było wystarczająco dużo czasu, by spokojnie się pomodlić i otworzyć swoje serce przed Matką Bożą, by powiedzieć Jej o swoich troskach, zmartwieniach, ale i radościach, bo ktoś może lepiej zrozumieć swoje dzieci, jeśli nie Mama. Był też i czas na wspólną modlitwę, dzielenie się przeżyciami, czy też zwykłe rozmowy, które odbywały się w niezwykle życzliwej atmosferze.

Abp Wiktor Skworec tradycyjnie już witając pielgrzymów, poruszał aktualne sprawy społeczne, mówił o pracy, umiarkowaniu i oszczędności, niedzielach wolnych od handlu oraz o kwestii ochrony dzieci i młodzieży. Zwracając się do pątniczek prosił je, by nadawały godność małżeństwu i macierzyństwu, broniły moralnego wymiaru kultury w obliczu szerzącej się ideologii, która za cel postawiła sobie przeprowadzenie rewolucji społecznej.

Mszy Świętej przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz, który po raz pierwszy uczestniczył w pielgrzymce kobiet do Piekar Śląskich. Wspominał on św. Jana Pawła II, który to niejednokrotnie podkreślał iż „*Pielgrzymki stanowe do Piekar Śląskich są fenomenem na światową skalę*”. Bp opolski Andrzej Czaja, który wygłosił podczas Eucharystii homilię, podkreślił natomiast wartość daru męstwa w życiu każdego wierzącego. „*Naszym zadaniem na co dzień jest męstwo*

opowiadanie się za Bogiem” – zauważył. Wzywając do świadectwa jak najpiękniejszego życia powiedział, że kobiety mają szczególne zadanie w przekazywaniu wiary w swoich środowiskach. „*Nasza śląska ziemia, nasza Ojczyzna, potrzebuje waszego świadectwa wiary!*” – apelował.

Natomiast podczas homilii wygłoszonej podczas *Nieszporów*, bp. Marek Szkudło podkreślał, że „*W życiu chodzi o miłość. Jeśli ktoś kocha, to dokonuje cudów miłości. Jeśli ktoś kocha, to ma czas, to słucha, pochyla się, pomaga.*”

Podczas tej pielgrzymki usłyszeliśmy wiele głębokich przemyśleń i wskazówek, jak żyć z Bogiem w dzisiejszym świecie i jak dawać świadectwo swej wiary w czasach, kiedy tą wiarę próbuje się niszczyć...

Czas pielgrzymki się skończył, wróciliśmy szczęśliwie do swoich rodzin, do domów i swoich obowiązków. Niemniej jednak radość w sercach ze spotkania z Maryją Matką pozostaje. A świadomość tego, że Matka Boża wysłuchuje każde swoje dziecko powoduje, że z jeszcze większą ufnością się Jej zawierzamy.

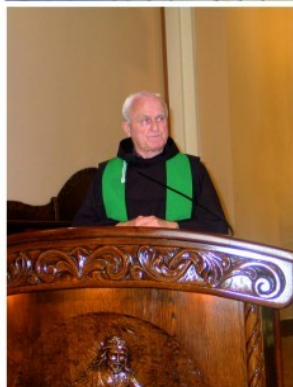
Na koniec słowa podziękowania księdzu Proboszczowi za zorganizowanie tej pielgrzymki oraz wszystkim uczestniczkom za wspaniałe świadectwo żywej wiary, wspólną modlitwę, ogromną życzliwość, serdeczność i miłą atmosferę. Wszystkim, nie pomijając nikogo – serdeczne Bóg zapłać!

A. R.



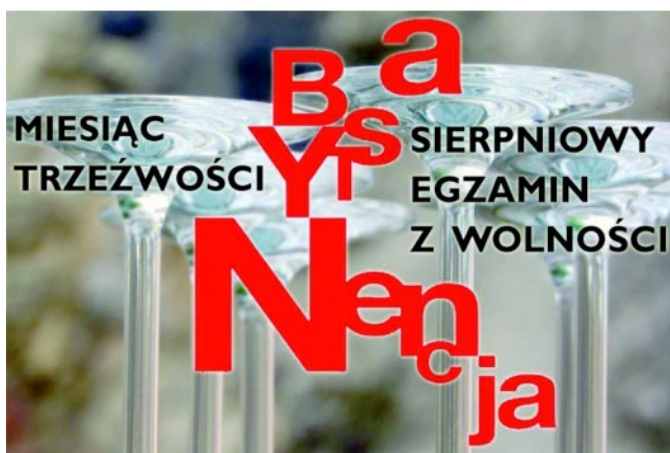
W telegraficznym skrócie

Kamienne donice stojące wzdłuż głównych schodów prowadzących z ulicy na plac kościelny nabrały nowego wyglądu. Usunięte zostały stare, przerośnięte lub uschłe krzewy. Za to dzieło serdeczne Bóg zapłać wszystkim zaangażowanym.



W niedzielę, 28 lipca br. gościem w naszej parafii był franciszkanin o. Sykstus Gajda – misjonarz z Boliwii. Gościł już w naszej parafii 6 lat temu i 3 lata temu. Wygłosił Słowo Boże, a przed kościołem można było złożyć swój dar na budowaną przez niego w Boliwii kaplicę św. Anny.

Miesiąc sierpień to w tradycji polskiej miesiąc abstynencji. Spora grupa naszych parafian powzięła właśnie w tym miesiącu postanowienia trzeźwości i abstynencji.



Jeden z numerów "Gościa Niedzielnego" z 4 sierpnia br. był szczególny. Na stronie tytułowej zamieszczone zostało zdjęcie pochodzące z naszej parafii rodziny Aleksandry Brzemienia-Bonarek oraz Piotra Bonarek, powołanych przez papieża Franciszka do pracy w Watykańskiej Dykasterii do

spraw Świeckich, Rodziny i Życia. W numerze można było również przeczytać wywiad z małżonkami.

W związku z liturgicznym wspomnieniem św. Krzysztofa, którego czcimy jako patrona kierowców, odbyło się błogosławieństwo kierowców i poświęcenie samochodów. W tym dniu od kilku lat nasza parafia włącza się również w akcję organizowaną przez Stowarzyszenie Miva Polska pod hasłem: "grosz za kilometr". Z wdzięczności Bogu za bezwypadkowe korzystanie z pojazdów mechanicznych, stowarzyszenie podlegające pod Referat Misji Episkopatu Polski, proponuje przeznaczyć na Misję jeden grosz za każdy przejechany szczęśliwie kilometr. Za te pieniądze kupuje się dla misjonarzy środki transportu.

Od kilku lat w naszej parafii wypracowany jest zwyczaj, że w Uroczystość Wniebowzięcia NMP odprawiane są Nieszpory Maryjne z przyjęciem przez wszystkich chętnych Szkaplerza. W tym roku symboliczny Płaszcz Matki Bożej przyjęło 5 osób.



19 sierpnia br. minęła 63. Rocznic Świecien Kapłańskich ks. Józefa Tatarczyka. Życzymy Bożej łaski i zdrowia. Polecamy go pamięci modlitewnej wiernych.

Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko, za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo! Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: Anonimowi Ofiarodawcy, Głogowska Stefania, Halacz Stefania Jan, Holesz Alicja Henryk, Hudek Karol, Klapuch Izabela Tadeusz, Klapuch Maria Jan, Klepek Gertruda Franciszek, Kopiec Barbara Jan, Laskowska Bogusława, Maciejewska Rita, Mroczek Wiktor Łukasz, Mrozek Henryk, Musioł Mariola Łucjan, Pałka Mariola Andrzej, Penkala Bogusława Tadeusz, Piechaczek Irena Ewald, Szczepański Iwona Bogusław, Szczypka Danuta Kazimierz, Wnuk Danuta Łucjan.

Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.

Bractwo Świętego Józefa

Dla wielu wspólnota zwana *Bractwem św. Józefa* jest wspólnotą dobrze znaną, jednak jest też wiele osób, którym ta formacja jest mało, bądź nawet w ogóle nie znana. Ażeby bardziej poznać kim są członkowie bractwa, zwani często po prostu "*facetami od św. Józefa*", należałoby się nieco cofnąć w czasie. Bractwo św. Józefa powstało w XVII wieku, kiedy to sytuacja geopolityczna Polski była bardzo trudna. Potop szwedzki, a wcześniej wojna trzydziestoletnia, świadomość zagrożenia ze strony Turków, głód, epidemie dziesiątkujące miasta i wsie powodowały to, iż myśl o śmierci stawała się ludziom żyjącym w XVII wieku bardzo bliska. Naturalnym stało się też ciągle upraszanie dobrej śmierci właśnie u patrona dobrej śmierci – św. Józefa.

W tamtym czasie na Śląsku, pod rządami dynastii Habsburgów, w wyniku wielu działań poczynionych w ramach kontrreformacji, nastąpiła znaczna odnowa życia religijnego katolików. Jedną z podejmowanych wówczas inicjatyw, które przyniosły pozytywne skutki, było zakładanie bractw działających przy kościołach parafialnych lub zakonach. Wśród wielu z nich było również *Bractwo św. Józefa*.

Pierwsze takie bractwo powstało na Dolnym Śląsku 19 marca 1669 r., przy opactwie cysterskim w Krzeszowie (dzisiejsza diecezja legnicka). Jego inicjatorem był opat Bernard Rosa (1624-1696). Szybko zyskało ono popularność nie tylko na Śląsku, ale i w całej Polsce, a następnie w całej Europie. Głównym celem krzeszowskiego bractwa było: szerzenie czci Boga Wszechmogącego oraz wysławianie świętych imion: Jezusa, Maryi Dziewicy i św. Józefa, troska o rozszerzenie katolickiej wiary, upraszanie błogosławieństwa Bożego oraz jedności i pokoju dla Ojczyzny. Szczególnie też jego członkowie zabiegali przez wstawienie do św. Józefa o łaskę dobrej i szczęśliwej śmierci. Członkowie bractwa zobowiązali się do niesienia sobie pomocy i okazywania uczynków miłosierdzia wobec wszystkich będących w potrzebie. Każdy członek zobowiązany był do odmawiania codziennej modlitwy do św. Józefa oraz do spełniania uczynków miłosierdzia wobec biednych i chorych. Działalnością bractwa kierował zarząd, który wybierano każdego roku. Składał się on z protektora, rektora, prorektora oraz 12 asystentów, 12 konsultorów i dwóch zakrystianów. Bractwo, według jego założyciela, pogłębiało i aktywizowało chrześcijańskie życie poprzez działalność religijną, oświatową, wychowawczą i charytatywną.

Kolejne bractwo na Górnym Śląsku zostało założone 7 lat później, 19 marca 1675 r. przy klasztorze cystersów w Jemielnicy (diecezja opolska). Już w pierwszym roku istnienia bractwa zapisało się do niego aż ok. 1030 osób. Od XVII w. prowadzono księgi członków *Bractwa św. Józefa*. W pierwszym wieku funkcjonowania bractwa przystąpiło do niego 42034 mężczyzn (35%) i kobiet (65%), w tym 1167 (2,8%) ze stanu szlacheckiego, 1337 (3,2%) osób duchownych i 39530 (94%) mieszczan i chłopów.

Z biegiem czasu *Bractwa św. Józefa* powstawały w różnych miejscach Polski m. in.: w Warszawie, Kaliszu, Przemyślu, na ziemiach chełmskich i w Rudzie Śląskiej.

W ciągu wieków bractwo cieszyło się wielką popularnością. W samych jemielnickich księgach brackich znajdują się nazwy ponad 830 miejscowości, z których pochodzili członkowie bractwa.

W wieku XXI *Bractwo św. Józefa* jest na nowo odkrywane przez wiele osób i cieszy się dużym zainte-

resowaniem. Nawiązując do chlubnej przeszłości *Bractwa św. Józefa*, ale też uwzględniając obecne realia w jakich dane jest żyć polskim rodzinom oraz zagrożenia z jakimi musi się zmierzyć Kościół w obecnych czasach, bractwa są reaktywowane i odradzają się w nowej formie. Nie zmieniają się jednak zbyt podstawowe cele bractwa, którymi są przede wszystkim:

- oddawanie czci św. Józefowi i stałe rozwijanie kultu św. Józefa,
- uświęcenie członków przez naśladowanie św. Józefa,
- chrześcijańska formacja członków do dojrzałego realizowania powołania męża i ojca,
- formowanie i pobudzanie członków do zaangażowania na rzecz dobra wspólnego w społeczeństwie,
- inspirowanie członków do gorliwej pracy apostołskiej w parafii.

Każdy z członków *Bractwa św. Józefa* zobowiązany jest do:

- podejmowania nieustannej wewnętrznej pracy nad sobą,
- codziennej modlitwy w intencji rodzin w ogóle, a w szczególności rodzin zagrożonych rozbiem oraz osób chorych i konających,
- częstego przystępowania do sakramentu pokuty i pojednania,
- chętnego uczestnictwa w życiu parafii i zaangażowania społecznego,
- świadczenia wzajemnej pomocy duchowej innym członkom bractwa.

Nadal dla członków bractwa bardzo ważna jest modlitwa upraszająca u swego patrona łaskę o dobrą śmierć. Najważniejsze natomiast jest naśladowanie św. Józefa w codziennym życiu, w pracy, w sumiennym wykonywaniu swych obowiązków, w byciu dobrym mężem i ojcem.

Święty Józef nazywany jest często najcichszym świętym, bowiem w Piśmie Świętym nie ma zapisanego ani jednego słowa, które by wypowiedział, jednak nie mamy wątpliwości co do tego, że nasze prośby nieustannie zanoszą przed tron Boży i oręduje za nami w niebie. W swej cichości i pokorze wstawia się za nami i uprasza potrzebne nam łaski. Zaś swą życiową postawą pokazuje nam jak żyć, pracować i całkowicie zawierzyć się Bogu i wypełniać wolę Bożą. Niezależnie od tego czy jesteśmy członkami *Bractwa św. Józefa* czy też nie, obyśmy i my potrafili w życiu tak zaufać Bogu, jak święty Józef i żyć wpatrując się w niego jako we wspaniały wzór do naśladowania.



oprac. A. R.
na podstawie:
www.jemielnica.pl
www.szczepanowice.opole.pl
www.swietyjosef.kalisz.pl
www.swjosef.com
www.bractwoswietegojosefa.pl
www.pawlow.opole.opoka.org.pl

Co powinniśmy wiedzieć o odpustach

Możemy je uzyskiwać codziennie – za siebie, a także za dusze zmarłych. Jednak szerzej zwykle wspomina się o nich przy okazji ważniejszych świąt. Odpusty – bo o nich mowa – co to właściwie takiego?

"Bierz ze skarbca mojego Kościoła wszystkie odpusty i ofiaruj za nie... O, gdybyś знаła ich mękę, ustawicznie byś ofiarowała za nie jałmużnę ducha i spłacała ich długi mojej sprawiedliwości" – mówił o duszach czyśćcowych Pan Jezus do św. Faustyny.

Odpust jest to darowanie wobec Boga kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy. Może być zupełny albo częściowy (darowanie części kary).

Odpusty kojarzą się zwykle ze dniami patronów naszych parafii. Odpust zupełny można jednak uzyskać codziennie, wypełniając poniższe warunki.

Kto zatem może uzyskać odpust? Osoba ochrzczona, wolna od ekskomuniki, będąca w stanie łaski uświęcającej przynajmniej pod koniec wypełniania przepisanych czynności oraz posiadająca przynajmniej ogólną intencję zyskania odpustu. Ktoś taki musi dodatkowo spełnić 5 warunków: przystąpić do spowiedzi; przystąpić do Komunii Świętej; pomodlić się w intencjach Ojca Świętego (np. *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo* – po jednej spowiedzi sakramentalnej można uzyskać wiele odpustów zupełnych, natomiast po jednej Komunii eucharystycznej i po jednej modlitwie w intencjach Ojca Świętego zyskuje się tylko jeden odpust zupełny); być wolnym od jakiegokolwiek przywiązania do grzechu, nawet powszedniego (to ostatnie polega na świadomym i dobrowolnym stosowaniu tzw. drobnych grzeszków jako metody radzenia sobie w życiu; jeżeli ktoś nie jest w pełni wolny od takiego przywiązania, może uzyskać się odpust częściowy); wypełnić jeden z poniższych warunków szczegółowych (są to: pobożne odmówienie części Różańca Świętego, w spo-

sób ciągly, z rozważaniem tajemnic różańcowych, w kościele albo w kaplicy albo rodzinie albo we wspólnocie zakonnej, we wspólnocie wiernych; czytanie Pisma Świętego z czcią należną Słowu Bożemu i na sposób lektury duchowej przynajmniej przez pół godziny z tekstu zatwierdzonego przez władzę kościelną (może to być słuchanie czytającego Biblię, także przez środki audiowizualne); nawiedzenie i adorowanie Najświętszego Sakramentu przez pół godziny; pobożne odprawienie Drogi Krzyżowej – przed stacjami prawnie erygowanymi – połączone z rozważaniem Męki i Śmierci Chrystusa – i przechodzeniem od stacji do stacji (ci, którzy z przyczyn od siebie niezależnych nie mogą odprawić nabożeństwa w sposób przyjęty zwyczajowo, mogą uzyskać taki sam odpust, jeżeli przynajmniej przez 15 minut będą pobożnie czytać i rozważać Mękę i Śmierć Pana Jezusa); pobożne odmówienie *Koronki do Miłosierdzia Bożego* w kościele lub kaplicy wobec Najświętszego Sakramentu publicznie wystawionego lub przechowywanego w tabernakulum (można to uczynić także w domu, jeśli z powodu choroby lub innej słusznej racji nie można wyjść z domu – dotyczy terytorium Polski).

Istnieją ponadto liczne możliwości uzyskania odpustów w szczególnych dniach i okolicznościach. Odpusty można ofiarować we własnej intencji albo za zmarłych, niekoniecznie sobie znanych. W takim przypadku wystarczy ogólna intencja uzyskania odpustu za osobę zmarłą. Nie można zyskać odpustu za osobę żyjącą. Odpust zupełny można uzyskać tylko jeden raz w ciągu dnia. Drugi raz można uzyskać odpust zupełny tego samego dnia w godzinę śmierci.

ks. W. T.

Oświadczenie Przewodniczącego KEP o LGBT+

Pomimo wakacji, które powinny być czasem odpoczynku i refleksji nad pięknem natury stworzonej przez Boga, w kraju rozgorzały polemiki odnośnie do *"ideologii LGBT"* (gejów, lesbijek, osób biseksualnych i transseksualnych). Ma to zapewne związek z ofensywą środowisk LGBT+ i ze znaczącym wzrostem liczby tzw. marszów równości organizowanych w naszym kraju, a także z zaplanowanym przez niektóre samorządy wprowadzeniem po wakacjach do programów szkolnych nowego, zgodnego z założeniami tej ideologii, podejścia do edukacji seksualnej. Osoby przynależące do środowisk tzw. mniejszości seksualnych są naszymi braćmi i siostrami, za których Chrystus oddał swoje życie, i które również chce doprowadzić do zbawienia. Szacunek dla konkretnych osób nie może jednak prowadzić do akceptacji ideologii, która stawia sobie za cel przeprowadzenie rewolucji w zakresie społecznych obyczajów i międzypersonalnych relacji. *"Ta rewolucja w obyczajach i moralności – podkreśla papież Franciszek – często wymachuje «flagą wolności», ale w rzeczywistości przyniosła dewastację duchową i materialną niezliczonym ludzkim istotom, szczególnie najbardziej narażonym."* (Watykan, 17.11.2014 r.).

Stąd mój apel do władz samorządowych o niepodjęcie decyzji, które – pod pozorem przeciwdziałania dyskryminacji – skrywałyby ideologię zaprzeczającą naturalnej różnicy płci i komplementarności mężczyzn i kobiet. Apeluję także do parlamentarzystów, aby oparli się dalekosiężnym planom środowisk LGBT+ polegającym na zmianie polskiego prawa na rzecz wprowadzenia tzw. "małżeństw homoseksualnych" oraz możliwości adopcji przez nie dzieci.

Fala krytyki, która dotknęła metropolitę krakowski, arcybiskupa i profesora, a także reakcje pracodawców wobec osób wyrażających swoją dezaprobatę wobec ideologii LGBT+, świadczą o zakorzenieniu w pewnych środowiskach totalitaryzmu światopoglądowego, polegającym na usuwaniu poza sferę obszaru wolności ludzi myślących inaczej. Do wszystkich ludzi dobrej woli apeluję więc o stosowanie zasady niedyskryminacji w publicznej dyskusji nie tylko wobec zwolenników wspomnianej ideologii, ale o dopuszczenie na równych prawach do debaty także jej przeciwników.

Abp Stanisław Gądecki
Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski
Warszawa, 8 sierpnia 2019 r.

Biskup z Republiki Środkowej Afryki w naszej parafii

Jedną ze Mszy Świętych w naszej parafii celebrował ks. bp Tadeusz Zbigniew Kusi – ordynariusz diecezji Kaga Bandoro w Republice Środkowej Afryki. Był on gościem nowożeńców Wiktorii Nolewajki i Łukasza Mrocza.

Ks. bp pochodzi z Cieszyna i jest franciszkaninem. Od 40 lat posługuje na misjach – najpierw w Republice Zairu, a od 1990 roku w Republice Środkowoafrykańskiej. Pojechał tam z młodymi franciszkanami, aby założyć pierwszą placówkę w tym kraju. Po dwóch latach były już 3 placówki. W roku 2014 papież Franciszek mianował go biskupem rozległej na 95 tysięcy km² diecezji Kaga Bandoro. Jest to obszar równy prawie 1/3 terytorium Polski. Na tak dużym terytorium mieszka 300 tysięcy ludności, z czego 98 tysięcy to katolicy. W 11 parafiach posługuje tam 30 kapłanów. Nieraz w bardzo trudnych warunkach – bez światła i bez telefonów. Często są napadani przez rabusiów. W ostatnim czasie misjonarzom skradziono 3 motocykle. Dzięki życzliwości *Miwa Polska* udało się nabyć nowy sprzęt. Dodać należy, że nasza parafia włącza się w akcję zbierania funduszy na zakup środków transportu dla misjonarzy, organizowaną przez tę agendę pod hasłem "grosz za kilometr". W Kaga Bandoro Kościół prowadzi

8 szkół podstawowych i 2 licea. Największą trudnością, jaką spotyka misjonarzy w tym kraju, to brak bezpieczeństwa.

Życzymy ks. biskupowi Bożej łaski i siły w tej trudnej posłudze.

ks. W. T.



Jezu, ufam Tobie!

Przyjmując łaskę posługi biskupiej w Kościele Środkowoafrykańskim polecam się opiece Maryi Wniebowziętej i Waszym modlitwom, i bratersko Wam błogosławię

+ Tadeusz Zbigniew Kusi, OFM
15 sierpnia 2014
Bangui – Kaga Bandoro

Między Niewiastami

Gdyby Chrystus dzisiaj przyszedł na ziemię, może nawet ludzie by Go nie ukrzyżowali, ale pewnie najczęściej spotkałby się ze słowami: "Panie, nie mamy czasu!" Z pewnością Chrystus uczyniłby ludziom współczesnym ten sam wyrzut, który zrobił Marcie: "Troszczycie się o wiele rzeczy, zabiegacie o mnóstwo spraw, a przecież jednej rzeczy tylko trzeba". Na tę jedyną rzecz jednakże ludzie dzisiaj nie mają czasu.

Czym jest ta jedna jedyna rzecz, która wystarcza, która jest najlepszą częścią? Możemy ją wyrazić w jednym słowie: *spotkanie*.

Spotkanie z Jezusem – jakże ważny element naszego życia – mało tego, to fundament naszej egzystencji. Dzięki spotkaniu z Nim kształtuje się nasze serce, spojrzenie, myślenie, funkcjonowanie w codzienności na Jego wzór; bo jak mówi porzekadło: "Z kim przystajesz, takim się stajesz".

Spotkać się z Bogiem można na wiele sposobów: w Eucharystii, w Najświętszym Sakramencie, w Piśmie Świętym, w drugim człowieku. Ważne jest, aby być wiernym, wytrwałym i zaangażowanym, by ta piękna znajomość

rozkwitowała i była dla nas miejscem umocnienia, napełnienia nadzieją.

Na drodze formacji naszego kobiecego serca może być bardzo pomocna wspólnota, która motywuje, zachęca do pracy, często służy dobrem słowem, i dzięki której możemy przybliżyć się do Boga.

Spotkania "Między Niewiastami" to czas, kiedy gromadzimy się my – kobiety wokół "najwierniejszego Przyjaciela, który zawsze gotów wysłuchać, pocieszyć, wzmacnić w cierpieniach i trudnościach". Gromadzimy się, by nabrać sił i odwagi, bo "dziś niewiasta katolicka musi stać się żołnierzem Chrystusa Króla, w cichym ukryciu tabernakulum, werbować Jemu dusze, serca ludzkie. Musi trzymać w ręku gorejącą pochodnię, by wzniecać w sercach płomień miłości Chrystusowej." (św. Urszula Ledóchowska)

Serdecznie zapraszam na pierwsze powakacyjne spotkanie dla kobiet "Między Niewiastami" w sobotę, 14.09.2019 r. o godz. 16.30 do salek parafialnych.

Joanna Kosider

Przegląd Garażowych Wynalazków OFF SCIENCE

Przegląd Garażowych Wynalazków OFF SCIENCE – to inicjatywa prezentująca dokonania osób, które amatorsko zajmują się nauką. Wynalazcy-amatorzy oraz konstruktorzy, którzy tworzą urządzenia i opracowują ciekawe rozwiązania techniczne w zaciszu prywatnych garażów, piwnic i warsztatów, będą je mogli zaprezentować już po raz trzeci, podczas 4. Śląskiego Festiwalu Nauki Katowice w Międzynarodowym Centrum Kongresowym (26-27 stycznia 2020 r.). Do udziału w konkursie zapraszamy też uczniów i nauczycieli szkół technicznych. Zgłoszenia na przegląd

można dokonywać za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie www.slaskifestiwalnauki.pl do 30 września br. Komisja konkursowa wybierze najlepsze propozycje, które zaprosimy do udziału w 4. ŚFN KATOWICE. Na wszystkie pytania dotyczące OFF SCIENCE odpowie Biuro Festiwalowe.

Z pozdrowieniami
Gabriela Bargiel
Wydział Duszpasterstwa
Uniwersytetu Śląskiego

Na wakacyjno - pielgrzymim szlaku

Każdego dnia na wszystkich ołtarzach świata dokonuje się cud największy z możliwych, cud przemiany chleba i wina w prawdziwe Ciało i Krew Jezusa Chrystusa. Będąc w Białymstoku wybrałam się do oddalonej o ok. 45 km Sokółki – sanktuarium znanego dzięki Cudowi Eucharystycznemu.

To tam, w niedzielę 12 października 2008 roku, podczas Mszy Świętej w kościele parafialnym pw. św. Antoniego w Sokółce, w trakcie udzielania Komunii Świętej jednemu z kapłanów wypadł na stopień ołtarza konsekrowany Komunikant. Kapłan przerwał udzielanie Komunii Świętej, podniósł Go i zgodnie z przepisem liturgicznym włożył do *vasculum* – małego naczynia z wodą, służącego kapłanowi do obmycia palców po udzielaniu Komunii Świętej. Komunikant eucharystyczny miał się w tym naczyniu rozpuścić. Po Mszy Świętej siostra Julia Dubowska, zakrystianka ze Zgromadzenia Sióstr Eucharystek, mając świadomość, że konsekrowany Komunikant będzie rozpuszczał się jakiś czas, na polecenie ks. kan. Stanisława Gniedziejko, proboszcza parafii, przelała zawartość *vasculum* do innego naczynia i umieściła je w sejfie znajdującym się w zakrystii kościoła. Po upływie tygodnia, 19 października, siostra Julia zapytana przez księdza proboszcza o stan Komunikantu – zajrzała do sejfu. Otwierając go poczuła delikatny zapach praśnego chleba. Po otwarciu naczynia zobaczyła czystą wodę z rozpuszczającym się w niej Komunikantem, na środku którego widniała wypukła plamka o intensywnie czerwonej barwie, przypominająca wyglądem skrzep krwi, mający postać jakby żywej cząstki ciała. Woda w naczyniu była niezabarwiona. Siostra natychmiast powiadomiła ks. proboszcza, który nadszedł wraz z miejscowymi kapłanami i misjonarzem ks. Ryszardem Górowskim. Wszyscy byli zaskoczeni i zadziwieni tym, co ujrzeli. Bezwzględnie powiadomiono o wydarzeniu metropolitę białostockiego, księdza arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego, który przybył do Sokółki wraz z Kanclerzem Kurii, księżmi infulatami i księżmi profesorami. Wszyscy byli głęboko poruszeni tym, co zobaczyli. Ks. arcybiskup zalecił Komunikant zabezpieczyć oraz czekać i obserwować, co dalej będzie się z Nim działo.

Dnia 29 października naczynie z Komunikantem przeniesiono do kaplicy Miłosierdzia Bożego na plebanii i umieszczono w tabernakulum. Następnego dnia, decyzją ks. arcybiskupa, Komunikant z widoczną na Nim plamką wyjęto z wody i położono na małym korporale, a następnie umieszczono w tabernakulum. Komunikant był w ten sposób przechowywany przez trzy lata, aż do uroczystego przeniesienia go do kościoła 2 października 2011 roku. Do połowy stycznia 2009 roku, fragment Komunikantu o zmiennej postaci w sposób naturalny zasechł i pozostał w formie zakrzepłej krwi. Od tamtej pory nie zmienił swojego wyglądu. W styczniu 2009 roku ks. arcybiskup zlecił poddać Komunikant badaniom patomorfologicznym, a 30 marca tegoż roku powołał Komisję Kościelną do zbadania zaistniałych zjawisk. W Wielki Czwartek, 9 kwietnia 2009 roku, kościół



pw. św. Antoniego Padewskiego w Sokółce został podniesiony do rangi kolegiaty.

Codziennie po Mszy Świętej odmawiana jest *Korona Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie*.

Sposób odmawiania:

Na początku: *Ojcze Nasz... Zdrowaś Maryjo... Wierzę...*

Na dużych paciorkach:

Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, prawdziwe Ciało i Krew Pana Naszego Jezusa Chrystusa

Na małych paciorkach:

O Jezu obecny w Przenajświętszym Sakramencie bądź dla nas i całego świata źródłem łask życia wiecznego (10 razy)

Na zakończenie:

Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, prawdziwe Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa. (3 razy)

/za pozwoleniem władzy kościelnej Kuria Metropolitalna Białostocka 26 września 2011 roku, nr 718/11/A/

Mniej znanym sanktuarium na Podlasiu jest Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Świętej Wodzie (Wasilków) niedaleko Białegostoku. Miejsce to porównywane jest z prawosławną Grabarką, ponieważ powstała tam Góra Krzyży, na której pątnicy pozostawiają dziękczynne krzyże wotywnie związane z prośbami o łaski. Wśród wielu krzyży i krzyżyków stoi tam Jubileuszowy Krzyż Pielgrzymów o wysokości 25 m.

Pierwsza kaplica w Świętej Wodzie została poświęcona w 1719 roku. Powstała jako wotum dziękczynne za uzdrowienie niewidomego szlachcica, który obmył się w źródle i odzyskał wzrok. W 1875 r. miejsce kultu Matki Bożej zostało przejęte przez cerkiew prawosławną. Po zaborach w 1915 r. cudowna ikona została wywieziona w głąb Rosji, a jej miejsce zajęła kopia. Od 1921 r. sanktuarium opiekuje się Kościół Katolicki. W 1953 r. ks. Wacław Rabczyński wybudował w Świętej Wodzie grotę nad cudownym źródłem na wzór grotty z Lourdes.

Na Podlasiu znajduje się jeszcze wiele mniej znanych sanktuariów, do których warto się wybrać, jak np. Sanktuarium Matki Bożej w Studzienicznej, Sanktuarium Matki Bożej Pojednania – Królowej Podlasia w Hodoszowie, Sanktuarium MB Królowej Młodzieży w Płońce Kościelnej, Sanktuarium MB Sejneńskiej w Sejnach i wiele innych.

Iwona Szlachta

źródło: www.sokolka.archibial.pl/wydarzenie-eucharystyczne
broszura: Podlaskie, Turystyka Pielgrzymkowa

100. rocznica wybuchu I Powstania Śląskiego

Powrót Śląska do Polski – część 1 – Walka o tożsamość

Powstania Śląskie stanowią jedną z najpiękniejszych kart w dziejach narodu polskiego – głosi przyjęta przez Sejm uchwała ustanawiająca rok 2019 Rokiem Powstań Śląskich. *"Patriotyzm powstańców, ich umiłowanie polskości, rozsądek oraz hart ducha tworzą ciągle aktualny wzorzec do naśladowania. Niech męstwo, wierna służba i miłość do Ojczyzny, którymi wykazali się powstańcy śląscy będą drogowskazem postępowania i wzorem życia dla przyszłych pokoleń, a powstańcze czyny niech pozostaną wyrazem najwyższego patriotyzmu w wymiarze ogólnonarodowym i państwowotwórczym"* – napisano w uchwale.

W tym roku obchodzimy 100. rocznicę wybuchu I Powstania Śląskiego. Wiedza wielu Polaków na temat tego wielkiego zrywu jest skromna, żeby nie powiedzieć znikoma. Czemu wybuchło? Dlaczego Ślązacy nie chcieli być częścią Niemiec? Jakie nadzieje wiązano z odradzającą się Rzeczpospolitą? Pytania można by mnożyć, ale żeby zrozumieć sytuację naszych przodków, trzeba się cofnąć w historii do czasów Kazimierza Wielkiego. Wtedy to ziemie śląskie ostatni raz znajdowały się pod władzą polskiego króla. Na przestrzeni wieków tereny, które zamieszkujemy, były pod panowaniem Czechów, Austriaków i Niemców. Pomimo upływu tylu lat, osiedlania się na Śląsku ludności pochodzenia niemieckiego i silnej germanizacji, polska tożsamość i tradycja zachowała się w wielu rodzinach. Najbardziej oporna na germanizację była ludność wiejska. Mocnym przykładem potwierdzającym te słowa jest struktura społeczna Skrzyszowa w 1910 roku. Na 1053 mieszkańców aż 1014 mówiło językiem polskim (lub gwarą śląską), 10 polskim i niemieckim, a 29 osób tylko niemieckim. Inaczej to wyglądało w miastach. W Cieszynie na 21150 mieszkańców tylko 6832 deklarowało, że używa języka polskiego. Niemiecki spis ludności z 1910 roku wykazał, że na całym obszarze Górnego Śląska 57,3 % mieszkańców uważało wyłącznie język polski za język ojczysty.

Gdy w 1914 roku wybuchła I wojna światowa, Ślązacy walczyli w armii Cesarza Wilhelma II. Wtedy raczej nikt nie przypuszczał, że tak niewiele dzieli nas od historycznej szansy powrotu Polski na mapy świata. Kiedy było już jasne, że *Trójpzymierze* przegra wojnę i Niemcy zostaną zmuszone do uznania suwerenności Polski, na Górnym Śląsku odżyła nadzieja na powrót do Rzeczypospolitej. Obcięcie wschodniego terytorium Cesarstwa Niemieckiego z ziem bezspornie polskich wydawało się rzeczą oczywistą. Wydawać się mogło, że państwa *Ententy* w pełni poprą wizję granicy Polski na Odrze. Podpisany 11 listopada 1918 roku pokój w wagonie kolejowym w lesie *Compiègne*, tylko z pozoru kończył wielki konflikt. Polska odzyskała niepodległość, ale tak naprawdę była państwem nieukształtowanym, pełnym konfliktów i niepokojów społecznych. W latach 1918-1921 toczyły się walki z Litwą i Ukrainą dotyczące wschodniej granicy kraju, a także Powstania Śląskie, wielkopolskie i wojna polsko-bolszewicka.

28 czerwca 1919 roku podpisany został *Traktat Wersalski*, który wprowadził nowy ład w Europie i ostatecznie przywracał Polsce niepodległość. W Wersalu toczyły się długie dyskusje m. in. na temat przywrócenia Polsce dostępu do morza, czy też włączenia Śląska w granice Rzeczypospolitej. Premier zwycięskiej Francji Georges Clemenceau, był za bezwarunkowym oddaniem Górnego Śląska Polsce, który w geopolitycznych planach mocarstw odgrywał rolę co najwyżej drugoplanową, ale był ważną kartą przetargową z racji znaczenia gospodarczego. Dla Niemców oddanie jakiegokolwiek części Śląska Polsce było nie do zaakceptowania. Niestety okazało się, że polskiej dyplomacji nie udało się nakłonić

pozostałych delegacji, które *"rozdawały karty"*, do poparcia polskich postulatów. Decyzją traktatu na Górnym Śląsku miał odbyć się plebiscyt, który zdecyduje o przyszłości tych ziem. Na spornym terenie mieszka w tym czasie ok. 2 miliony ludzi, z czego niecałe 1,2 mln posługuje się językiem polskim lub śląskim, a ok. 800 tys. niemieckim.

Zanim poruszona będzie kwestia związana z przyczynami wybuchu I Powstania Śląskiego wspomnieć należy, że poza opcją włączenia Górnego Śląska do Polski lub pozostawienia go w Niemczech, była jeszcze jedna wizja, która narodziła się w głowach niektórych Ślązaków – była to głoszona przez Związek Górnoślązaków koncepcja niepodległego Górnego Śląska. Koncepcja ta była dość mocno popierana w Rybniku i Wodzisławiu. Postulat utworzenia Państwa Śląskiego został uznany przez Niemców za zdradę stanu. Na początku 1919 roku władze zabroniły publicznie poruszać temat niepodległości, zawieszono działalność Związku Górnoślązaków i dokonano aresztowań jego członków. Był to ostateczny koniec tej drogi dla Górnego Śląska.

Wracając do kwestii Polskiej, należy powiedzieć, że już 10 listopada 1918 roku w Bytomiu, Zabrze, Królewskiej Hucie, Zaborzu i na Zadolu odbyły się propolskie wiece. Ksiądz Paweł Pośpiech wygłosił płomienne kazanie, w którym żądał zapewnienia Polakom prawa do stanowienia o sobie i przyłączenia ziem górnośląskich do Polski. Mówców było wielu i rozpalili oni serca społeczeństwa. Ludność polska na Śląsku zaczęła się organizować i tworzyć Rady Ludowe. Jedną z pierwszych powstała w Bytomiu 12 listopada 1918. Wysyp polskich organizacji nie podobał się Niemcom. Pod koniec listopada 1918 roku z terenu zachodnich Niemiec skierowano na Śląsk 117 Dywizję Piechoty dowodzoną przez gen. Karla Hoefera. 10 grudnia 1918 roku dywizja ta otrzymała nazwę *Grenzschutz*. 11 stycznia 1919 w Katowicach, została powołana do życia *Polska Organizacja Wojskowa Górnego Śląska*, która odegra znaczącą rolę w Powstaniach Śląskich. Miała ona charakter tajny, a jej zadaniem było skupienie wszystkich członków i gromadzenie broni. Skupiała głównie robotników i chłopów. Przyszli powstańcy nie mieli mundurów, o pełnionej funkcji decydował kolor opaski na ramieniu. 13 stycznia 1919 komisarz Otto Hörsig ogłosił stan oblężenia na Górnym Śląsku. Zniesiono nietykalność osobistą, zabroniono zwoływania polskich wieców, wprowadzono godzinę policyjną i doszło do aresztowań polskich działaczy.

Nastroje wśród polskich Ślązaków były coraz bardziej bojowe. Niemieckie represje przyniosły jeszcze większą konsolidację miejscowej ludności. Propolskie wiece przyciągały ogromne rzesze ludzi. Im bardziej *Freikorpsy*, czyli formacje militarne finansowane przez niemieckie organizacje, szykanowały Polaków, tym bardziej wzrastało poparcie dla zbrojnego powstania przeciwko Niemcom. Powstająca z gruzów Rzeczpospolita była przez wielu Ślązaków idealizowana, przypisywano jej wszystkie te pozytywne cechy, których nie mogli otrzymać ze strony rozbitych Niemiec. Ślązacy w Niemczech traktowani byli jak obywatele drugiej kategorii. *Kulturkampf* doprowadził do tego, że chcąc być kimś i coś znaczyć w niemieckim społeczeństwie, musiał się wyrzec polskości. Ślązacy różnią się tym od Polaków, że nie są właścicielami swoich ziem. Pracują w niemieckich kopalniach, u niemieckich feudałów, na niemieckiej ziemi. Niemiecka kolonizacja Śląska jest bardzo głęboko posunięta. Planowany zryw skierowany ma być przeciwko niemieckiej administracji i niemieckim właścicielom zakładów przemysłowych.

c. d. n.

Rafał Kubiniok

Letnie rekolekcje w Zabrzegu

Moją przygodę ze wspólnotą Dzieci Maryi rozpoczęłam będąc w trzeciej klasie szkoły podstawowej. Pamiętam pierwsze spotkanie tej grupy. Troszkę wystraszona, w nowym dla mnie miejscu, zastanawiałam się co mnie czeka. Lecz zupełnie niepotrzebnie – prowadzące animatorki na samym początku każdego spotkania omawiały z nami zagadnienia z Pisma Świętego dotyczące naszej religii i wiary. Były przekochane, zawsze wymyślały dla nas różne zabawy, konkursy, dużo śpiewałyśmy. Z czasem czułam się jak u siebie w domu. Animatorki były tymi osobami, na które można było liczyć, były wzorem do naśladowania.

Z upływem czasu coraz bardziej myślałam nad pełnieniem posługi animatorki. Wiedziałam jednak, że aby nią zostać, potrzebne jest szkolenie. W podjęciu tej trudnej, a zarazem ważnej decyzji wspierała mnie siostra Ryszarda. I tak, w 2017 r. osiągnęłam I stopień KODY animatorskiej, która upoważniała mnie do prowadzenia grupy Dzieci Maryi w parafii.

Moja fantastyczna przygoda właśnie się rozpoczęła. W parafii jestem osobą przygotowującą spotkania, a także jako animatorka muzyczna zajmuję się nauką śpiewu. W tych wszystkich obowiązkach pomagają mi moje wspaniałe koleżanki "z branży": Gosia T., Karola B. oraz Zosia K. Wszystkie prace, które wykonujemy nadzoruje siostra Ryszarda. Od tego czasu stałam się bardziej otwarta, zorganizowana, kreatywna. Jednak ciągle miałam wrażenie, że czegoś mi mało. W 2019 r. podczas ferii zimowych, w lutym pojechałam na II stopień KODY animatorskiej. Po 9 dniach ciężkiej nauki, zaliczeń, powróciłam z II stopniem. Wtedy już wiedziałam, że to był właśnie mój cel. Chciałam nieść Dobrą Nowinę już nie tylko dzieciom w parafii, ale także na rekolekcjach w wakacje.

Podstawą dobrego animatorstwa jest uczestnictwo w skupieniach. Właśnie podczas takich skupień zrzeszamy się, zawieramy nowe przyjaźnie, ale co najważniejsze – uczymy się rozmawiać z Bogiem przez Maryję. Nabieramy siły i jesteśmy gotowe, aby pełnić wyznaczone dla nas zadania. Na ostatnim skupieniu wybierana jest kadra na dany turnus rekolekcji: zazwyczaj 5 animatorek, 2 siostry, ksiądz, a także kleryk. To z nimi ustalamy, jakie atrakcje czekają na nasze uczestniczki każdego dnia.

W tym roku pierwszy raz jechałam jako animatorka muzyczna do Zabrzega. Z całej kadry byłam najmłodsza i bez doświadczenia. Nie miałam swojej przydzielonej grupy – moją grupą były wszystkie dziewczynki, które przyjechały na nasz turnus. Nie ukrywam, że obawiałam się, czy spełnię się w roli animatorki, czy się odnajdę. Byłam tak przejęta wyjazdem, że śpiewniki zaczęłam robić parę miesięcy przed rekolekcjami, jeszcze w roku szkolnym. Jednak gdy nadszedł ten czas, kiedy z całą kadrą spotkaliśmy się w domu rekolekcyjnym, strach i wszystkie obawy mnie opuściły. Wiedziałam, że nie jestem sama i mogę w razie potrzeby liczyć na pomoc starszej kadry.

Hasło rekolekcji brzmiało: *"Jonasz, podróż (NIE) chciana"*. Motywem przewodnim było morze. Nawiązywały do tego dekoracje – jeżowce, statki własnoręcznie wykonane przez dzieci, koralowce, ogromny wieloryb i wiele innych. Także zajęcia w szkołach prowadzonych przez animatorki były o tematyce żeglarskiej: nauka szant, wiązania węzłów. Każdego dnia dzieci otrzymywały do przeczytania list, w którym Starszy Oficer opisywał kondycję statku, stan załogi oraz ilość zadań do wykonania na każdy nowy dzień.

Podczas naszych żeglarskich zmagañ wpłynęliśmy do portu w ogrodach Kapias, a później do pszczyńskiej warowni.

Moje pierwsze rekolekcje jako animatorka będę bardzo dobrze wspominać. Był to świetny czas spędzony w gronie wspaniałych osób, ale przede wszystkim czas spędzony z Bogiem i Maryją. A najlepszym wyróżnieniem dla mnie były uściski dzieci i ich słowa: *"Dobrze, że jesteś z nami!"*

Szczęść Boże!
an. Marzena



Fide et Amore - zaproszenie

W piątek, 2 sierpnia br. w kościele św. Stanisława w Suszcu, rozpoczął się XIII Festiwal Twórczości Religijnej *Fide et Amore*. W programie edycji m. in. szósta konferencja naukowa „*Harmonia duszy i ciała w koncepcji św. Hildegardy z Bingen (1098-1179)*” oraz w pałacu w Boryni koncert z okazji 100. rocznicy I Powstania Śląskiego.

Jednak szczególnym tematem festiwalu jest Msza Święta. Drugi segment formuły rozesłania, wyjęty z liturgii gregoriańskiej „*Missa est!*”... stanowi jego podtytuł. Zostaną ukazane różne aspekty wielkiego daru, jakim jest Eucharystia: od chorału gregoriańskiego, poprzez klasyczną polifonię szkoły rzymskiej, tradycję anglikańską, a także tradycję protestancką i katolicką w muzyce organowej, motywy maryjne, bogactwo pieśni kościelnych, twórczość mszalna konkretnych kompozytorów: Stanisława Moniuszki i Franciszka Liliusa, na celebracji liturgii Mszy Świętej skończywszy. W tych wydarzeniach wezmą udział wspaniałe zespoły wokalne z Poznania, Wrocławia, Zakopanego, Krakowa, Pałowic i Żor, a także z Wakefield (Wielka Brytania) i Sztokholmu (Szwecja).

W ramach festiwalu odbywa się także IV Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski, którego wyniki zostaną zaprezentowane na ostatnim koncercie, 25 października br. Zapraszamy do zapoznania się z programem.

ks. dr Wiesław Hudek

Missa Est...

Program XIII Festiwalu Twórczości Religijnej *Fide et Amore*, Żory 2019

2 sierpnia 2019 r., godz. 19.00, koncert inauguracyjny, kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, Suszec, ul. Św. Jana 55. *PORCJUNKULA*... Repertuar: chorał gregoriański i wielogłosowa muzyka liturgiczna; wykonawcy: Chór *Paradiso* (Poznań), Ewa Domagała – dyrygent.

9 sierpnia 2019 r., godz. 19.00, kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, Żory, ul. Pszczyńska 50. *AVE VERUM CORPUS*... Repertuar: angielska i europejska muzyka; wykonawcy: Chór Katedralny w Wakefield (Wielka Brytania), Thomas Moore – dyrygent.

16 sierpnia 2019 r., godz. 19.00, kościół pw. św. Brata Alberta, Żory-Kleszczówka, ul. Jodłowa 12. *MISSA PAPAE MARCELLI*... Repertuar: polifonia szkoły rzymskiej (Palestrina, Allegri); wykonawcy: *Cantores Minores Wratislavienses* (Wrocław), Piotr Karpeta – dyrygent.

30 sierpnia 2019 r., godz. 19.00, kościół ewangelicko-augsburski Zbawiciela, Żory, ul. Osińska 4. *ORGANY EUCHARYSTYCZNE*... Repertuar: literatura organowa; wykonawcy: Szymon Jarzyna – organy, Mariusz Wycisk – organy.

6 września 2019 r., godz. 19.00, kościół Podwyższenia Krzyża Świętego, Żory-Rój, ul. Wodzisławska 207. *MSZA MONIUSZKI*... Repertuar: utwory Stanisława Moniuszki (1819-1872) na chór żeński; wykonawcy: Katarzyna Wiwer – sopran, Magdalena Czuba – mezzosopran, Chór Żeński *Vox Alitisono* (przygotowanie Ksenia Miśkiewicz), Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna, Agnieszka Kreiner – dyrygent.

13 września 2019 r., godz. 19.00, kościół pw. św. Jadwigi

Śląskiej, Żory-Baranowice, ul. Strażacka 3. *DE MARIA VIRGINAE*... Repertuar: utwory łączące motywy eucharystyczne z maryjnymi; wykonawcy: Klaudia Romek – sopran, Brygida Tomala – organy.

20 września 2019 r., godz. 19.00, kościół pw. św. Michała Archanioła, Skrzyszów, ul. Wyzwolenia 39. *MSZA Z PÓŁNOCY*... Repertuar: skandynawska muzyka eucharystyczna; wykonawcy: Chór Katedry w Sztokholmie – *Pueri Cantantes Cathedralis ungdomskör* (Szwecja), Elisabeth von Waldstein – dyrygent.

27 września 2019 r., godz. 19.00, kościół pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, Żory-Rowień, ul. Wiśniowa 9. *TANTUM ERGO SACRAMENTUM*... Repertuar: śpiewy eucharystyczne; Wykonawcy: Joanna Bortel – mezzosopran, Anna Dawidów – flet poprzeczny, Łukasz Kurpas – organy.

4 października 2019 r., godz. 19.00, kościół pw. świętych Apostołów Filipa i Jakuba, Żory, ul. Garncarska 16. *MSZA STAROPOLSKA*... Repertuar: Franciszek Lilius (+ 1657); wykonawcy: Zespół instrumentalny (Marta Lucjan, Alicja Miruk-Mirska, Michał Adamin, Kamil Jurkiewicz), Paweł Seligman – organy, Magdalena Lucjan – sopran, Alicja Cielczuk – alt, Marcin Cielczuk – bas, Chór Animato (dyr. Małgorzata Lucjan), Chór kameralny *Canticum novum* (dyr. Gabriela Jaworska), Chór kameralny *Ars Cameralis* (dyr. Gabriela Jaskiernia/Marek Bebak), Małgorzata Lucjan – dyrygent.

11 października 2019 r., godz. 19.00, kościół pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, Żory, ul. Boryńska 45. *CELEBRACJA... LITURGIA* w intencji uczestników XIII Festiwalu *Fide et Amore*; Repertuar: muzyka liturgiczna Szymona Cichonia (*); wykonawcy: Zespół Instrumentów Dętych (przygotowanie: Szymon Cichoń), Chór *Canticum Novum* z Suszca (dyr. Barbara Cichoń i Szymon Cichoń), Chóry: *Per Spasso* i *Con Fuoco* z Pszczyny (dyr. Katarzyna Machnik), Krzysztof Walczak – organy, Szymon Cichoń – dyrygent, ks. Wiesław Hudek – celebrans.

Wydarzenia dodatkowe:

VI Konferencja naukowa **17 września 2019 r., godz. 10.00**. Sala *Ecce Homo* domu parafialnego, Żory, ul. Jodłowa 12; *Harmonia duszy i ciała w koncepcji św. Hildegardy z Bingen (1098-1179)*; prof. Małgorzata Kowalewska (Lublin) *O harmonii duszy i ciała u św. Hildegardy*; mgr Brunon Koniecko OSB (Tyniec) *Benedyktyński ład*; mgr Tomasz Lewandowski (Gdańsk) *Aktualność medycyny św. Hildegardy na podstawie własnych doświadczeń terapeutycznych*; mgr Jolanta Zajdel (Otwock) *W zieleńcu św. Hildegardy*; Modlitwa za wstawiennictwem św. Hildegardy w kościele św. Brata Alberta; prezentacja V numeru czasopisma „*Studia Hildegardiana Sariensia*”

Spotkanie literackie *To czyńcie na moją pamiątkę...* (por. Łk 22, 19) z cyklu *Usiądź w cieniu (S)łowa a odpocznij sobie...*

8 października 2019 r., godz. 19.00, Zespół Szkół Społecznych im. Wspólnej Europy, Żory, ul. Fabryczna 10. W programie m. in. monodram *„Trzyniedziele!”* (reż. Magdalena Sojka, scenariusz Jan Wyżgoł).

Od Bacha do Eichendorffa – śląskie drogi do wolności... 20 października 2019 r., godz. 19.00, Pałac Borynia, Jastrzębie Zdrój, ul. Zamkowa 5. Wieczór z muzyką i poezją dla uczczenia 100-lecia Powstań Śląskich; Repertuar: muzyka Bachów i poezja "śląska"; wykonawcy: Duet *Basso & Continuo* (Dawid Biwo i Andrzej Zawisza), ks. Wiesław Hudek – recytacje.

IV Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski *Fide et Amore* (maj-wrzesień 2019); **25 października 2019 r., godz. 19.00**, kościół pw. Miłosierdzia Bożego, Żory, ul. Okrężna 1. Koncert Laureatów. Szczegóły (cele, nagrody, zasady uczestnictwa) i regulamin konkursu można znaleźć na stronie internetowej www.fideetamore.zory.pl.

ORGANIZATOR

Miejski Ośrodek Kultury w Żorach (dyr. Stanisław Ratajczyk)

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Ks. dr Wiesław Hudek

PATRONAT HONOROWY

- Waldemar Socha – Prezydent Miasta Żory
- Piotr Kosztyla – Przewodniczący Rady Miasta Żory
- J. E. Arcybiskup Wiktor Skworec – Metropolita Górnośląski
- J. E. Biskup Marian Niemiec – Zwierzchnik Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko – Augsburskiego w RP
- Ks. prof. Jerzy Szymik – Teolog, poeta, profesor Uniwersytetu Śląskiego
- Ks. dr Lucjan Dyka – Prezes Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych
- Ojciec dr Nikodem Kilnar – Prezes Stowarzyszenia Kapela Jasnogórska, Krajowy Duszpasterz Muzyków Kościelnych
- Ks. dr hab. Antoni Bartoszek – Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Prof. Krzysztof Penderecki – Kompozytor
- Pani Jadwiga Górecka – Żona śp. prof. Henryka Mikołaja Góreckiego
- Prof. Władysław Szymański – Rektor Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach
- Pani Jolanta Zajdel – Prezes Polskiego Towarzystwa Przyjaciół św. Hildegardy
- Pan Michał Korsak – Prezes Związku Szlachty Polskiej
- Pan Jean Henric – Prezydent Międzynarodowej Federacji Pueri Cantores
- Pan Matthias Balzer – Prezydent Niemieckiej Federacji Pueri Cantores
- Ks. dr Wiesław Hudek – Prezydent Polskiej Federacji Pueri Cantores

PATRONAT MEDIALNY

- Gość Niedzielny
- Miesięcznik Społeczno – Kulturalny „Śląsk”
- Radio eM
- Polskie Radio Katowice
- TVP Katowice

WSPÓŁPRACA

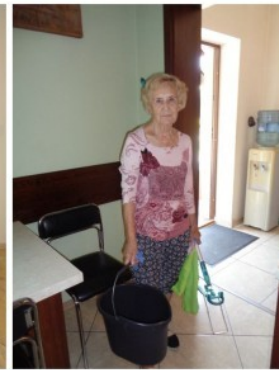
- Parafia pw. św. Apostołów Filipa i Jakuba (ks. prałat Stanisław Gańczorz)
- Parafia pw. Miłosierdzia Bożego (ks. dziekan dr Krzysztof Lala)
- Parafia pw. NMP Częstochowskiej – Kleszczów (ks. prob. Krzysztof Goik)
- Parafia Ewangelicko-augsburska Zbawiciela (pastor, ks. prob. Bartosz Cieślak)
- Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie (ks. dziekan Witold Tatarczyk)
- Parafia pw. św. Jadwigi – Baranowice (ks. prob. Franciszek Pawlas)
- Parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika (ks. prob. Ryszard Skowronek)
- Parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika – Suszec (ks. prob. Dariusz Grodoń)
- Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego – Rój (ks. prob. Bogusław Mielnik)
- Parafia pw. św. Brata Alberta – Kleszczówka (ks. prob. Piotr Krawiec)
- Parafia pw. Niepokalanego Serca NMP – Rowień (ks. prob. Andrzej Szostek)
- Urząd Miasta Żory (Prezydent Waldemar Socha)
- Urząd Gminy Godów (Wójt Mariusz Adamczyk)
- Gminny Ośrodek Kultury w Suszcu (dyr. Agata Lisowicz-Wala)
- Polska Federacja PUERI CANTORES (prezydent ks. dr Wiesław Hudek)
- Miasteczko TWINPIGS (prezes Arkadiusz Tomaszewski) Żory
- Pałac BORYNIA (dyr. Barbara Dzida)
- Stowarzyszenie ECCE HOMO (prezes Janina Grabiec)
- Firma handlowo usługowa "PK MUZ" s.c. Jarosław Pierchała, Jacek Kuchcik (Rybnik)
- Archidiecezjalna Komisja Muzyki Sakralnej (ks. dr Wiesław Hudek)
- Zespół Szkół Społecznych im. Wspólnej Europy w Żorach (dyr. Zofia Szyndler)
- Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. M. Karłowicza w Katowicach (dyr. Dorota Zawierucha)
- Dom przyjęć WIKTORIA (Henryka i Stanisław Ośliżłok) Skrzyszów
- Restauracja POD ARKADAMI (Beata Rubik-Stępień) Żory
- Gościniec BIAŁEGO ORLA (Mariola i Łucjan Musioł), Skrzyszów
- Zajazd SZALAS Żory
- Spółdzielnia Pszczelarska APIS w Lublinie (prezes Radosław Janik)
- Cukiernia Król, Rybnik
- Rainer Lausmann – Bodenwerder/Niemcy
- Magdalena i Mateusz Piątek – Pfaffenhofen an der Ilm/ Niemcy
- Żorskie kwaciarnie: FLORA, CATTLEYA, IWA, SYLWIA, PASSION, ZIELONA, NATURALNA, SŁOWIK-ART



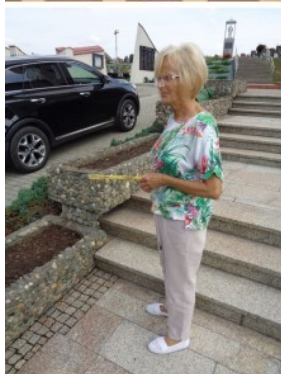
Strona internetowa festiwalu:
www.fideetamore.zory.pl

GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek	8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00	Czwartek	nieczynne
Wtorek	nieczynne	Piątek	16.00 – 17.00
Środa	8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00	Sobota	nieczynne



Z życia parafii



W ostatnim czasie:

Pierwszą Rocznicę Urodzin i Chrztu Świętego obchodzili:



Aleksandra Oślizło

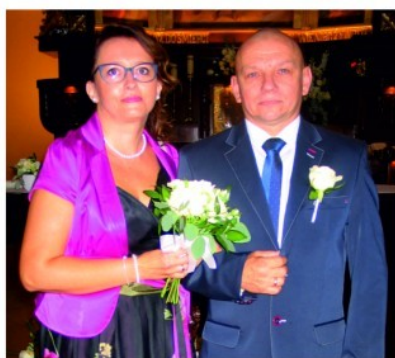


Lucja Kielbasa

Jubilaci:



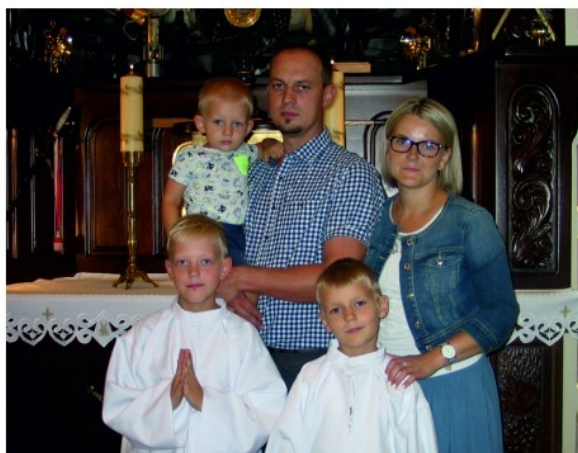
Maria Kozłowska
85. Rocznicę Urodzin



Nina i Damian Kielkowski
25. Rocznicę Małżeństwa



Celina i Wojciech Grabiec
25. Rocznicę Małżeństwa
Wojciech 50. Rocznicę Urodzin



Radosława i Michał Stabla
10. Rocznicę Małżeństwa

Requiescat in pace...



Józef Głogowski
lat 82

Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 39, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tatarczyk@archidiecezjakatowicka.pl
<http://www.skrzyszow-parafia.pl>

Do bieżącego wydania gazetki pisali: ks. Witold Tatarczyk,
ks. dr Wiesław Hudek, Joanna Kosider, Anna Robak,
Iwona Szlachta, Rafał Kubiniok, Marzena Grabiec,
Gabriela Bargieł.
skład: Rela & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

Przez Chrzest Święty do naszej Wspólnoty Kościoła włączeni zostali:



Dawid Łukasz Nowak - s. Karola i Wioletty



Jakub Tomasz Lasota - s. Tomasza i Moniki



Aleksandra Maria Och - c. Wojciecha i Joanny



Zofia Anna Stokowy - c. Bartłomieja i Agnieszki

*Sakramentalny
Związek Małżeński
zawarli:*



Magdalena Jureczko - Marcin Filipowski



Julia Warchał - Tobiasz Kusch



Magdalena Kuś - Radosław Kłyszcz



Klaudia Sitek - Artur Kurasz



Wiktoria Nolewajka - Łukasz Mroczek